



F

Fizyczne krzywdzenie

Według definicji WHO przemoc fizyczna to każde działanie skutkujące realną krzywdą dziecka lub stwarzające takie ryzyko, niezależnie od tego czy ma charakter incydentalny, czy chroniczny. Z kolei ONZ kładzie nacisk na intencjonalne użycie siły, które zagraża życiu, zdrowiu, godności lub prawidłowemu rozwojowi małoletniego. Przyjmuje ona formy takie jak m.in.: bicie, szarpanie czy duszenie. Często przejawia się także jako kary cielesne, których istotą jest zadawanie bólu lub wywoływanie fizycznego dyskomfortu. Naruszają one nietykalność dziecka i niszczą jego poczucie bezpieczeństwa. Istnieje tendencja do oddzielania klapsów od bicia i traktowania ich jako akceptowalny środek wychowawczy. To błędne założenie, ponieważ skutki psychofizyczne stosowania klapsów są równie dotkliwe, jak w przypadku innych aktów przemocy. Warto wspomnieć o tym, że zamiast o biciu, dorośli wolą mówić o „klapsach” lub „dyscyplinowaniu”, co pozwala im wyprzeć fakt krzywdzenia własnego dziecka. Stosowanie kar cielesnych niesie ze sobą szereg negatywnych skutków, które objawiają się już w dzieciństwie. Prowadzą do agresji, niskiego poczucia własnej wartości oraz pogorszenia relacji z rodzicami. Skutki bywają długofalowe i odczuwalne także w dorosłości. Jednocześnie brakuje dowodów na to, by klapsy przynosiły pozytywne efekty wychowawcze. Należy podkreślić, że przemoc wobec najmłodszych może prowadzić do wystąpienia tzw. syndromu dziecka maltretowanego, objawiającego się szeregiem zaburzeń rozwojowych. Skutkuje on degradacją sfery emocjonalnej i społecznej: niską samooceną, wycofaniem oraz trudnościami w relacjach rówieśniczych, często przeradzającymi się w agresję. Problemy z koncentracją i adaptacją oraz słabsze wyniki w nauce zwiększają u tych dzieci ryzyko wystąpienia depresji.^[1]

Chociaż prawo zakazuje kar cielesnych, a wiedza o ich szkodliwości rośnie, agresja fizyczna wciąż występuje w polskich rodzinach. Składnia to do refleksji nad naszym podejściem do tego problemu, zwłaszcza w kontekście obchodzonego **30 kwietnia Światowego Dnia Sprzeciwu wobec Bicia Dzieci**. Akcja została zapoczątkowana przez amerykańską organizację EPOCH (End Physical Punishment of Children). Jej nadrzędnym celem jest nagłośnienie problematyki kar cielesnych oraz edukowanie opiekunów w zakresie rezygnacji z siłowych metod wychowawczych.

Fizyczne krzywdzenie

Według raportu^[3] opublikowanego w 2024 roku przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę, świadomość prawna ma kluczowy wpływ na stosunek do kar cielesnych. Osoby nieświadome obowiązującego w Polsce zakazu kar cielesnych, który określa Kodeks rodzinny i opiekuńczy w artykule 96.^[2] - częściej akceptują bicie dzieci – popiera je aż 58% respondentów z tej grupy. Dla porównania, wśród osób znających przepisy odsetek ten jest dwukrotnie niższy i wynosi 29%. Te statystyki mogą szokować, chociażby ze względu na to, że zakaz stosowania kar cielesnych obowiązuje w polskim prawie od 2010 roku.^[4]

TIP: W jaki sposób i kiedy zareagować na podejrzenie przemocy wobec dziecka, przeczytasz w broszurze^[5] przygotowanej dla pracowników ochrony zdrowia przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę.

